

**Ponieważ właściwość sądu polubownego uzasadnia pisemna umowa stron, poddająca jego rozstrzygnięciu sprawę sporną (§ 577 p.c.) pozwana niesłusznie wystąpiła z zarzutem niewłaściwości sądu z tego powodu, ponieważ spory z umowy (...), zawartej z zobowiązanym (...), poddano w tej umowie pod rozstrzygnięcie sądu polubownego. Umowy na sąd polubowny nie zawierał powód, wskutek czego i zarzut procesowy nie może mu być przeciwstawiony. Ponieważ powód nie mógłby oddać sądowi polubownemu rozstrzygnięcia co do prawnego istnienia przekazanej należności (§ 308 ust. 1 ord. egz.), byłby według stanowiska, zajętego przez sąd odwoławczy, wogóle pozbawiony dochodzenia swego prawa, zarówno przed sądem zwyczajnym jak i polubownym. Co więcej pogląd ten byłby dla dłużnika zachętą do poddawania sporów orzecznictwu polubownemu, bo ten sposób chroniłby go przed roszczeniami jego wierzycieli.**

### **Orzeczenie Sądu Najwyższego**

**z dnia 30 kwietnia 1929 r.**

**R 281/29**

**Sąd Okręgowy** w Brzeżanach — (s. s. o. Korduba, Pomianowski i Stysiewicz) — wyrokiem z dnia 2/7 1928 [...] nie dał miejsca podniesionemu przez pozwanego zarzutowi niewłaściwości sądu i przyznał powodowi tytułem zaskarżonego roszczenia kwotę 4275 zł. zpn.

Z uzasadnienia:

Zarzut niewłaściwości Sądu, a raczej niedopuszczalności postępowania przed sądami zwyczajnymi podniesiony przez pozwanego z tego powodu, że zaskarżone roszczenie zostało wedle umowy zawartej między pozwanym, a dłużnikiem powoda H.M., poddane orzecznictwu sądu polubownego, jest nieuzasadniony, skoro umowa ta nie może ograniczać praw powoda jako osoby trzeciej. Pozwany odpowiada w danym razie za szkodę powoda, jaką ten poniósł wskutek tego, że zajęte egzekucyjnie na rzecz powoda roszczenie pozwanego do dłużnika powoda H.M., zostało temuż przez pozwanego mimo zakazu częściowo uiszczone.

**Sąd Apelacyjny** we Lwowie — (s. s. a. Mierzwiński, Dr. Hobler i Eminowicz) — jako odwoławczy wyrokiem z 19/11 1928 [...] na apelację pozwanego dał miejsce zarzutowi niewłaściwości sądu i skargę powoda odrzucił.

Z uzasadnienia:

Ponieważ powód ściągą pretensję swego dłużnika do pozwanego jako zobowiązanego i działa w zastępstwie swego dłużnika jako wierzyciela pozwanego, oraz na jego niebezpieczeństwo, przeto mogą być powodowi przeciwstawione wszystkie zarzuty, które ma trzeci dłużnik t.j. pozwany przeciw swemu wierzycielowi. W następstwie tego może pozwany skutecznie przeciwstawić obecnej skardze zarzut niewłaściwości sądu, a raczej niedopuszczalności drogi sądowej, skoro zaskarżone roszczenie wedle umowy zawartej między pozwanym a jego wierzycielem czyli dłużnikiem powoda, zostało poddane orzecznictwu sądu polubownego.

**Sąd Najwyższy** — (Prez. Dworski, S. S. N. Stefko i Dr. Wawrzkowicz) — na rewizję powoda przywrócił do mocy prawnej orzeczenie sądu I inst. oddalające zarzut niewłaściwości sądu i polecił sądowi odwoławczemu załatwienie odwołania pozwanego w rzeczy samej.

Z uzasadnienia:

Wierzyciel prowadzący egzekucję, któremu Sąd przekazał pretensję zobowiązanego do ściągnięcia, jest wprawdzie pełnomocnikiem zobowiązanego, gdy dochodzi tej pretensji, ponieważ nie nabył jej jeszcze na własność tak, jak to następuje w razie przekazu w miejsce zapłaty (§ 316 o.e.), i ponieważ działa w jego „imieniu” (§ 308 ust. 1 o.e.). Ale jest pełnomocnikiem w swoim własnym interesie, skoro uzyskuje przez przekaz uprawnienie do ściągnięcia pretensji dłużnika celem zaspokojenia swojej własnej wierzytelności (§ 308 ust. 1 o.e.). Procesowo należy wierzyciela uważać dlatego za samoistną stronę, a nie za pełnomocnika zobowiązanego. Pogląd ten znajduje poparcie o przepisie § 310 ust. 1 o.e., który poleca wierzycielowi sądowemu zapowiedzenie sporu zobowiązanemu (§ 21 p.c.) gdyby wierzyciel miał być tylko pełnomocnikiem w sporze, a właściwą stroną zobowiązany, zapowiedzenie sporu celem uzasadnienia skutków cywilno-prawnych byłoby pojęciowo sprzeczne ze sobą, bo zobowiązany zapowiadałby spór sobie samemu (§ 1445 u.c.).

**Ponieważ właściwość sądu polubownego uzasadnia pisemna umowa stron,**

**poddająca jego rozstrzygnięciu sprawę sporną (§ 577 p.c.) pozwana niesłusznie wystąpiła z zarzutem niewłaściwości sądu z tego powodu, ponieważ spory z umowy o dostawę buraków, zawartej z zobowiązanym (H.M.), poddano w tej umowie pod rozstrzygnięcie sądu polubownego. Umowy na sąd polubowny nie zawierał powód, wskutek czego i zarzut procesowy nie może mu być przeciwstawiony. Ponieważ powód nie mógłby oddać sądowi polubownemu rozstrzygnięcia co do prawnego istnienia przekazanej należności (§ 308 ust. 1 ord. egz.), byłby według stanowiska, zajętego przez sąd odwoławczy, wogóle pozbawiony dochodzenia swego prawa, zarówno przed sądem zwyczajnym jak i polubownym. Co więcej pogląd ten byłby dla dłużnika zachętą do poddawania sporów orzecznictwu polubownemu, bo ten sposób chroniłby go przed roszczeniami jego wierzycieli. Zresztą powód, który pierwotnie oparł swe roszczenie na pretensji M. do pozwanego Tow. z tytułu umowy, zmienił podczas rozprawy 10 lutego 1928 zasadę skargi, opierając ją na fakcie wypłaty zaliczek, zajętych egzekucyjnie na rzecz powoda, do rąk M. Temu zaś żądaniu nie może pozwane Tow. przeciwstawić zarzutów wynikających z umowy między niem a M., bo żądanie to wynika z faktu naruszenia przepisu § 294 o.e., a nie z umowy.**

Źródło: Głos Prawa 1930, nr 6, poz. 36, s. 255-257